

WYWOŁYWANIE: Albumy Anety Grzeszykowskiej i Wojciecha Zamecznika

„Album” Anety Grzeszykowskiej to praca z 2022 roku. To jedyny obiekt na wystawie, którego można w pełni doświadczyć w takim sensie, że można samodzielnie przekładać karty i robić to w wybranym przez siebie tempie, zawieszając wzrok na wybranych przez siebie fotografiach. W tej pracy Grzeszykowska wykorzystała konwencję albumu rodzinnego by opowiedzieć o obecności córki w swoim życiu, życiu rodziny, przyjaciół czy znajomych. Osiągnęła to w wyjątkowy sposób, precyzyjnie usuwając w programie graficznym jej postać z każdego zdjęcia. W tej pracy zobaczymy więc fotografie, na których czasem w bardziej, a czasem w mniej oczywisty sposób odczuć można czyjś brak. W „Albumie” Grzeszykowska bawi się też chronologią. Jest on ułożony wstecz – zaczyna się 10. urodzinami, a kończy widokami przestrzeni kojarzącymi się z obecnością noworodka. Świadome użycie przez Grzeszykowską formuły albumu, w tym wypadku albumu rodzinnego, domowego, umożliwiło jej nie tylko wywoływanie opowieści o jej relacji z córką, ale uczyniło też tę opowieść uniwersalną.

Świadomie z konwencji albumu rodzinnego skorzystał również Wojciech Zamecznik, wybitny fotograf i projektant graficzny, w albumie dedykowanym swojej matce, Felicji Zamecznik. Wojciech Zamecznik zaprojektował album rodzinny bardzo świadomie, karta po karcie. Z rozmysłem używał nieoczywistych portretów, autoportretów, czy też w końcu widoków. Z nich najbardziej znaczący jest ostatni widok – jabłonki kończącej cały album.